

## 7 rejs

Mezo

Rejs 7 - więc zrobmy kolejny kruzining, stres zgubmy.

Dla słabych to jest dzień zgubny.

My gramy od dekady i jestem z tego dumny / x2

Byt musi być znośny, bit musi być głośny, hit musi być nośny, ty musisz być gotowy.

Ruszamy nowym szlakiem, z nowym rapem i dziwnym trafem odwiedzamy znów twą parafię.

Kolejny sezon, czas pobić stary rekord, pokazać, że życie to nie tylko szary beton.

Więcej obciążeń, więcej okrążeń, ja cały czas krążę nie tylko po pieniążkach.

Po swoje, nie wchodzi w grę przestoje, słabi MC to przedszkole, zaraz ich przeszkolę.

Mijam kolejną przeszkodę i kończę rozgrywkę, rap jest moją branką, złotą bramką w dogrywce.

[Owal]

Grafitowy lexus plus nasze crew, płyniemy znów po te parę stów.

Śmigamy furą by dać pokaz słów, takie życie ma jeden na stu.

Moc rośnie, to już 7 rejs, więc daję kolejny wers, hi haters!

wiem co czujesz, to znowu oni, rapujesz? Możesz tylko sprzątnąć po nich.

Wbijam na pokład, Lajner nie odpadł, setny raz wbija wokal na pokład.

Rap, rapgra, rap to rapteatr, słabym mówimy do widzenia, nara!

Rejs 7 - więc zrobmy kolejny kruzining, stres zgubmy.

Dla słabych to jest dzień zgubny.

My gramy od dekady i jestem z tego dumny / x2

Jestem Mezo, z resztą nieważne, znasz mnie, cały czas z Poznania miastem, żeby było jasne. Ojciec, mąż wciąż to jasne, tu zająwka nie zarasta chwastem, wciąż mam pozytywną jazdę.

Choć przeszkadzają intruzi, kolejny raz dla naszych ludzi, ruszamy w Polskę na kolejny kruzining.

Kolejna nocka, mijamy Wrocław, sprawa prosta - kolejna kawa mocna.

Kolejna akcja, kolejna stacja, kolejny raz na scenie Mezokracja i Entuzjasta.

I kolejne miasta i się kręci, DJ płytami kręci a jakaś panna bi odrami kręci.

[Vito ws]

Siódmy rejs, WS tu jest, robimy testing, czy ludzie nie wystrasza się rapowej bestii.

Wierz mi zioooom, przez parę o na końcu, w słońcu, śniegu, deszczu, to dla odbiorców.

Flow płynie, z niejednym zawiniętym wersem, robię to z sercem,  
płynę poznańskim rejsem.

I skręcam jak podkrecona piłeczka grubby, chwytam szczęście, a  
szczęście to rejs siódmy.

Zobacz jak buja się niejedna sala, pozwalam sobie na to by nie  
przykryła mnie fala.

Znalazł kurs i tak od wielu latek, z rapem za pan bratem, WS wb  
ił się na statek.

Rejs 7 - więc zrobmy kolejny kruzink, stres zgubmy.

Dla słabych to jest dzień zgubny.

My gramy od dekady i jestem z tego dumny / x2

Mamy do tego ekstra dystans/ Klub, plener czy ekstradyska/ nasz  
a strategia ekspansywna/ nasza ekipa ekskluzywna (2x)